

## POSTANOWIENIE

Dnia 31 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2013 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko (...) SA w (...) Bank (...) SA w W.

o nakazanie złożenia oświadczenia woli i zapłatę

na skutek zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 3 stycznia 2013 r.

sygn. akt XIV C 1303/12

w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych

oddala zażalenie.

Jan Futro

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o zwolnienie go od kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wskazał, że powód wnosi o nakazanie pozwanym zwolnienia go z długów, jakie ma u nich z tytułu zawartych umów kredytowych i o prowadzenie rachunków kart kredytowych. Jako podstawę tego roszczenia podał, że pozwane banki zaniedbały swoje obowiązki w zakresie oceny jego zdolności kredytowej i udzieliły mu kredytów, których nie jest w stanie spłacić. Wskazał, że przez to, postępując nieetycznie, nie zadbały o jego dobro i bezpieczeństwo jako klienta. Wniósł także o zasądzenie od każdego z pozwanych świadczenia pieniężnego za „straty moralne”. Podniósł, że te straty moralne związane są z: pochopnym udzieleniem mu kredytu, nękaniami przez pracowników banku domagających się spłaty zadłużenia, negatywnymi ocenami, z jakimi się spotkał w rodzinie i środowisku, załamaniem psychicznym, jakie przeżył, zagrożeniem utraty pracy, wynikającym z długotrwałych zwolnień lekarskich, z jakich musiał korzystać, narażeniem bezdomność z powodu utraty mieszkania zlicytowanego na poczet długów, stresem związanym z udziałem w postępowaniach sądowych.

Zdaniem Sądu Okręgowego dochodzone przez powoda roszczenia są oczywiście bezzasadne, co uzasadnia ich oddalenie na podstawie art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Na postanowienie to zażalenie wniósł powód domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia i zwolnienia go od kosztów sądowych

W uzasadnieniu wskazał, że udzielenie mu kredytów nastąpiło z naruszeniem art. 70. ust. 1 prawa bankowego a w związku z tym zgodnie z art. 387 § 1 k.p.c. umowa jest nieważna. Nie miał on bowiem zdolności kredytowej.

Naprawienie wyrządzonej mu szkody uzasadnia także treść art. 77 pkt 1 Konstytucji.

**Rozpoznając zażalenie Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie jest niezasadne.

Podkreślić należy, że prawo do zwolnienia od kosztów nie jest nieograniczone i nie jest jego celem zapewnienie idealnej (wedle oceny zainteresowanego) dostępności wymiaru sprawiedliwości zawsze i w każdej sprawie. Stosownie do art. 109 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 r. nr 90 poz. 594 ze zm.) sąd odmawia zwolnienia od kosztów sądowych stronie w razie oczywistej bezzasadności dochodzonego roszczenia lub obrony praw. Jak stwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 czerwca 2008 r. sygn. akt P 37/07 regulacja taka jest zgodna z art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W konsekwencji nie w każdej sytuacji, nawet gdy strona z uwagi na jej sytuację finansową zasługuje na zwolnienie od kosztów sądowych, sąd przyzna jej to prawo. Ustalenie, że powództwo lub obrona są całkowicie bezzasadne, wyklucza skorzystanie strony z tzw. prawa ubogich.

Dyspozycja wskazanego art. 109 ust. 2 ustawy o kosztach nakłada na sąd obowiązek dokonania wstępnej i to merytorycznej oceny zasadności zgłoszonego powództwa. Dokonując tej analizy sąd musi mieć na względzie, że oczywistą bezzasadność powództwa lub obrony w doktrynie prawa jak i judykaturze definiuje się ad casum jako stan, gdy dla każdego prawnika, bez potrzeby dokładnej analizy sprawy pod względem faktycznym i prawnym, jest jasne, że nie ma podstawy do udzielenia żądającemu merytorycznej ochrony prawnej (zob.: postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 1984 r., sygn. akt II CZ 112/84, Lex nr 8631; K. Korzan, Koszty postępowania cywilnego, Gdańsk 1992, s. 82). Chodzi tu o sytuacje, w których bezzasadność roszczenia lub obrony jest zupełnie pewna i nie może ulegać żadnej wątpliwości (zob. postanowienie SN z 18 stycznia 1966 r., sygn. akt I CZ 124/65, Lex Polonica).

Takiej analizy Sąd Okręgowy dokonał. Wskazał, że nawet gdyby przyjąć, iż banki udzieliły kredytów powodowi, który w chwili zawierania umowy nie miał zdolności kredytowej w rozumieniu art. 70 ust. 1 Prawa Bankowego, roszczenia procesowe sformułowane przez powoda, w sposób oczywisty nie znajdują podstaw. Jak słusznie też stwierdził, udzielenie kredytu, mimo braku zdolności kredytowej, nawet gdyby uznać je za bezprawne, nie narusza żadnych dóbr osobistych kredytobiorcy. Nawet gdyby udzielenie kredytu osobie nie mającej zdolności kredytowej traktować jako czyn niedozwolony, nie przysługiwałoby powodowi roszczenie o zwolnienie z długu. Także w przypadku nieważności umowy, na którą powołuje się powód - zgodnie z art. 387 § 1 k.c., powodowi mogłoby służyć jedynie roszczenie o odszkodowanie (w przypadku określonym § 2 tegoż przepisu) a nie roszczenie o zwolnienie z długu. Ubocznie jednak zauważyć można, że w doktrynie i orzecznictwie jednoznacznie przyjmuje się, iż rzeczywista, obiektywna niemożliwość świadczenia nie zachodzi w sytuacji, gdy przedmiotem świadczenia jest zapłata określonej kwoty pieniężnej, bowiem mamy wówczas do czynienia ze świadczeniem obiektywnie i realnie możliwym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., I CSK 239/08, LEX nr 523627).

Z kolei domaganie się spłaty kredytu i jego windykowanie w drodze egzekucji komorniczej, jeśli odbywa się z poszanowaniem przepisów prawa nie może być ocenione jako bezprawne.

Dodać też należy, że samo zawarcie umowy kredytu zobowiązywało bank, do wypłacenia powodowi pieniędzy w wysokości umówionej kwoty kredytu. Nie zobowiązywało jednak w żaden sposób powoda do korzystania z kredytu w kwotach przekraczających możliwości zwrotu pożyczanych sum. Ostatecznie to wyłącznie działania powoda – korzystającego z kredytów i kart kredytowych także w innych, niż pozwane bankach - spowodowały, że popadł w zadłużenie, którego nie był w stanie spłacić.

Nie znajduje żadnego zastosowania w sprawie powołany w zażaleniu przepis art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej dotyczący wyłącznie odpowiedzialności wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej. Pozwane banki organami takimi nie są.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w postanowieniu.

Jan Futro